

Wycieczka klas siódmych i czwartych do Muszyny

Dnia 26.05.2026 zaczęła się wycieczka klas siódmych i czwartych do Muszyny. Wycieczka trwała tylko cztery dni, lecz wszyscy bawili się wyśmienicie i chętnie zostaliby tam trochę dłużej

Każdy uczeń klasy siódmej miał za zadanie przygotować informacje o wybranych miejscach w Muszynie i Krynicy, aby opowiedzieć o nich zamiast przewodnika. Pierwszego dnia, w drodze do ośrodka, weszliśmy na Górę Parkową, która znajduje się w Krynicy. Na jej szczycie znajdowała się wysoka wieża widokowa oraz zjeżdżalnie, które były bardzo fajną atrakcją. Po zejściu odwiedziliśmy park z pokazem fontann. Następnie wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy prosto do ośrodka „Kolejarz”. Pokoje były przestronne, a jedzenie pyszne. Po obiedzie większość osób poszła grać w paintball, a inni grali w minigolfa. Po kolacji poszliśmy grać w siatkówkę, co wszystkim bardzo się spodobało, dlatego graliśmy w nią codziennie.

Następnego dnia była możliwość udziału w porannym rozruchu, po którym zjedliśmy pyszne śniadanie. Mieliśmy godzinę, aby przygotować się do wyprawy na górę Malnik. Czworo uczniów z klas czwartych udało się razem z nami i poradziło sobie naprawdę świetnie. Wędrówka była przyjemna, a na szczycie czekała na nas 40-metrowa wieża widokowa, z której roztaczały się piękne widoki. Po południu animatorzy zorganizowali escape room, który był naprawdę trudny, ale wszyscy poradzili sobie z tym wyzwaniem. Następnie odbyła się druga atrakcja – zabawa w nadmuchiwanym kulach, do których wchodziliśmy i zderzaliśmy się ze sobą. Po kolacji ponownie graliśmy w siatkówkę na świeżym powietrzu. Wieczorem wszyscy wyszliśmy za budynek, gdzie znajdowała się altana. Tam odbyło się ognisko z kiełbaskami i gorącą herbatą. Po posiłku większość uczestników wróciła do gry w siatkówkę, która trwała do późnych godzin wieczornych. Wszystkim bardzo się podobało!

Ostatniego dnia rano mieliśmy czas na spakowanie walizek i zjedzenie śniadania, po czym ze smutkiem opuściliśmy hotel i udaliśmy się do autokaru. Nie jechaliśmy jednak prosto do domu – zatrzymaliśmy się, aby zdobyć trzeci szczyt naszej wycieczki – Jaworzynę Krynicką. Dwadzieścia osób zdecydowało się wejść na własnych siłach, a pozostali wjechali gondolą. Weszliśmy bardzo szybko i bez większych problemów. Na szczycie czekały na nas przepiękne widoki, dlatego zdecydowanie warto było tam wejść. Następnie wszyscy zjechaliśmy gondolami i pojechaliśmy na obiad. Po posiłku wyruszyliśmy w drogę powrotną do domu.

Myślę, że wszystkim podobała się ta wycieczka. Naprawdę warto było na nią pojechać. Każdy bardzo dobrze się bawił. Uczniom klas czwartych należą się szczególne pochwały za samodzielność i dyscyplinę.

Relacjonowała uczennica klasy 7.

Warto również dodać, że uczniowie klas siódmych dawali bardzo dobry przykład młodszym kolegom i koleżankom. Kultura osobista, współpraca oraz pozytywna energia towarzyszyły im każdego dnia wyjazdu.